

O bitwie o Hue z 1968 r. na kanwie najnowszej książki Patryka Masnego

P. Masny, *Bitwa o Hue 31 I – 24 II 1968*,
Zabrze – Tarnowskie Góry 2016.

W ostatnich latach można obserwować wzmożone zainteresowanie polskich historyków dziejami wojen w Indochinach owocujące wieloma publikacjami poświęconymi tej tematyce¹. Jedną z najnowszych jest praca Patryka Masnego zatytułowana *Bitwa o Hue 31 I – 24 II 1968* opublikowana w lipcu 2016 r. nakładem wydawnictwa Infort Editions (w serii „Pola Bitew”). Poświęcono ją jednemu z najbardziej zaciętych starć nie tylko w toku tzw. Ofensywy Tet z 1968 r., lecz także całej II wojny indochińskiej. Książka Masnego nie jest zbyt rozbudowana (liczy sobie zaledwie 88 s.), niemniej zaopatrzone ją w aparat naukowy, przed wydaniem została zrecenzowana przez uznanego badacza tematyki azjatyckiej, jakim jest Jakub Polit, jak również wykorzystano w niej nie tylko literaturę przedmiotu, lecz także źródła.

Książka Patryka Masnego składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, aneksu, bibliografii, wykazu skrótów oraz spisu map i schematów.

We wstępie autor m.in. dokonał zdefiniowania problemu swych dociekań, wyjaśnił przyjęte przez siebie cezurę czasowe oraz omówił wykorzystaną literaturę i źródła.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Wietnam przed Ofensywą Tet*, poświęcony został przedstawieniu relatywnie szerokiego tła społeczno-polityczno-militarnego tytułowych zagadnień. Autor podał podstawowe informacje na temat Indochin i dziejów Wietnamu do 1965 r. oraz opisał tzw. amerykańską fazę II wojny indochińskiej w okresie od marca 1965 r. do 30 stycznia 1968 r.

Rozdział drugi, nazwany *Tet!*, przeznaczono na zaprezentowanie przygotowań do komunistycznej generalnej ofensywy w Wietnamie Południowym, która rozpoczęła się pod koniec stycznia 1968 r. i miała polegać na uderzeniu na miasta Republiki Wietnamu. Masny ukazał najważniejsze uwarunkowania polityczno-militarne towarzyszące podjęciu przez decydentów Demokratycznej Republiki Wietnamu decyzji o rozpoczęciu operacji zaczepnej na Południu. Opisał także działania pozoracyjne Wietnamskiej Armii Ludowej (WAL) polegające na blokadzie amerykańskiej bazy Khe Sanh w rejonie strefy zdemilitaryzowanej, przedwczesne ataki oddziałów partyzanckich (do których doszło 30 stycznia), bitwę o Sajgon i atak na ambasadę amerykańską, jak również boje prowadzone w innych częściach Republiki Wietnamu.

¹ Zob. np. P. Benken, *II wojna indochińska w polskiej historiografii wojskowej*, „Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej” 2014, s. 53–63.

Analizę tytułowej bitwy rozpoczął autor w rozdziale trzecim, zatytułowanym *Hue*, od ukazania strategicznego znaczenia tego miasta i opisania pierwszych walk o opanowanie jego kluczowych obiektów (położonych w otoczonym dziewiętnastowiecznymi murami Starym Mieście, nazywanym także Cytadelą, oraz Nowym Mieście przedzielonym od Cytadeli rzeką Perfumową) przez siły Narodowego Frontu Wyzwolenia (NFW) Wietnamu Południowego i WAL. Następnie Masny omówił reakcje amerykańskich i południowowietnamskich dowódców na uderzenie wroga i ich pierwsze kontrataki, zakończone poważnymi stratami, po których Wietnamczycy z Południa i Amerykanie ściągnęli w rejon Hue posiłki, by w kolejnych dniach wypierać wroga z zajętych obiektów.

Rozdział czwarty, pod tytułem *Kontratak*, poświęcono opisaniu mozolnych działań oczyszczających mających na celu odbicie poszczególnych dzielnic Hue i zniszczenie okupujących je oddziałów NFW i WAL. Dokonano w nim m.in. analizy walk amerykańskiej piechoty morskiej o Nowe Miasto, operacji 1 Dywizji Kawalerii Powietrznej w okolicach Hue, a także dążeń jednostek południowowietnamskich do odbicia Starego Miasta, co – ze względu na jego charakterystyczną zabudowę i nieodpowiednie do tego rodzaju działań uzbrojenie żołnierzy Republiki Wietnamu – było relatywnie czasochłonne i krwawe.

Rozdział piąty, *Zdobycie Cytadeli*, opowiada o ostatnich bojach o umocnienia Starego Miasta, do których włączyła się amerykańska piechota morska po zakończeniu walk w Nowym Mieście. W tym też rozdziale opisano dalsze operacje prowadzone przez jednostki Stanów Zjednoczonych poza Hue i zbrodnie komunistyczne popełnione na mieszkańcach miasta. W zakończeniu Masny zaprezentował straty wszystkich stron i podsumował swój dotychczasowy wywód. W aneksie zawarto natomiast spis jednostek amerykańskich i południowowietnamskich biorących udział w bitwie.

Przystępując do przedstawienia szczegółowych uwag do książki Patryka Masnego, należałoby zacząć od tego, że chociaż we wstępie Autor pisał, że temat bitwy o Hue nie został wyczerpany w polskiej literaturze przedmiotu, to jednak w znacznym stopniu wykonał pracę o charakterze odtwórczym, ograniczając się do zestawienia różnych punktów widzenia prezentowanych przez anglojęzycznych i polskich autorów oraz korygując na ogół drobne błędy w ich publikacjach.

Masny, jak pisał we wstępie, oparł się przede wszystkim na źródłach i publikacjach anglojęzycznych, uznając je za najbardziej miarodajne. Wprawdzie zdobyczne dokumenty strony komunistycznej oraz jej oficjalne opracowania i komunikaty zostały zasygnalizowane w przypisach pracy i bibliografii, jednak autor wykorzystał je w niewielkim stopniu. Zapewne Masny doszedł do wniosku, że są one niewiarygodne, z uwagi na zawarte w nich treści propagandowe, niemniej manipulowanie faktami i liczbami,

choć w mniejszym stopniu, zdarzało się w publikacjach przedstawiających punkt widzenia pozostałych stron konfliktu². Materiały komunistyczne poddane wnikliwej analizie mogą mieć niemałą wartość. Szkoda zatem, że autor nie wykorzystał w pełni ich potencjału, a także całkowicie pominął źródła polskojęzyczne (przede wszystkim materiały Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach oraz opracowania oficerów Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego). Rezygnując z kwerendy w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej³, a nawet z zapoznania się z polską prasą z tego okresu⁴, autor dobrowolnie pozbawił się dostępu do wielu informacji, które w istotny sposób mogłyby wzbogacić jego wywód.

Kolejną dosyć poważną słabością książki jest w mojej ocenie to, że czytelnik nie dowie się z niej zbyt wiele na temat uzbrojenia wykorzystywanego przez poszczególne strony konfliktu, struktury organizacyjnej, taktyki walki oraz kwestii wyszkolenia i morale żołnierzy stron konfliktu. Kwestiom tym należałoby poświęcić osobny rozdział w pierwszej części książki.

Po uważnej analizie wykorzystanej przez Patryka Masnego literatury przedmiotu i źródeł anglojęzycznych (w tym przetłumaczonych materiałów strony komunistycznej), nasuwa się wniosek, że autor sięgnął do niemal wszystkich najważniejszych publikacji poświęconych tytułowej bitwie, niemniej jedynie w minimalnych stopniu wykroczył poza zestaw książek, artykułów i opublikowanych dokumentów wykorzystanych już we wcześniejszych pracach polskojęzycznych na temat Hue⁵. Z tego względu Masny w zasadzie powtórzył najistotniejsze ustalenia dotyczące przebiegu walk o miasto, które zaprezentowałem chociażby w swoich publikacjach poświęconych Ofensywie Tet, aczkolwiek niektóre kwestie szczegółowe opisał dokładniej; zawarł także w swej książce nieco dodatkowych epizodów. Największą wartość miały fragmenty dotyczące działań poza miastem (prowadzonych w celu odcięcia siłom NFW i WAL w Hue dopływu posiłków

² Było to widoczne chociażby w kontekście zaniżania przez oficjalne czynniki amerykańskie rozmiarów strat, jakie jednostki USA poniosły w trakcie oblężenia bazy Khe Sanh zob. P. Brush, *Recounting the Casualties at Khe Sanh*, „Vietnam Magazine” 2007, nr 6, s. 28–37.

³ Patryk Masny wiedział o istnieniu tego rodzaju materiałów, gdyż w jednej z prac zbiorowych, z których korzystał, przygotowując swą książkę, znalazł się następujący artykuł: P. Benken, *Ofensywa Tet 1968 w dokumentach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Hanoi w latach 1968–1969* [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 1, red. P. Benken, Oświęcim 2013, s. 66–78.

⁴ Materiały te wykorzystano m.in. w: P. Benken, *Ofensywa Tet 1968. Studium militarno-polityczne*, Szczecin 2014, *passim*. Książka ta nie znalazła się, niestety, w bibliografii pracy Patryka Masnego.

⁵ Zob. m.in. P. Benken, *Ofensywa Tet 1968*, Warszawa 2010, s. 135–153; *idem*, *Bitwa o Hue – najbardziej zacięte starcie Ofensywy Tet* [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach...*, s. 79–99; *idem*, *Ofensywa Tet 1968. Studium...*, s. 138–157; B. Stech, *Wietnam 68*, Warszawa 1993, s. 32–41; P. Taras, *Hue – Stalingrad Wietnamu*, „Poligon” 2009, nr 6, s. 78–94.

i zaopatrzenia), którym we wcześniejszych pracach polskojęzycznych nie poświęcono dostatecznej uwagi. Zbędne wydaje się natomiast długie, liczące aż trzydzieści stron, wprowadzenie do genezy Ofensywy Tet, ponieważ na ten temat istnieje już niemała polskojęzyczna literatura przedmiotu, a Masny nie wykroczył poza jej ustalenia. Lepszym rozwiązaniem byłoby scalenie ze sobą dwóch pierwszych rozdziałów i ograniczenie treści wywodu do wydarzeń bezpośrednio związanych z przygotowaniem do Ofensywy Tet w strefie odpowiedzialności I Korpusu Armii Republiki Wietnamu, w której leżało Hue. Dzięki temu można by np. w o wiele szerszym zakresie zaprezentować kwestie uzbrojenia, struktur organizacyjnych, taktyki walki oraz wyszkolenia i morale jednostek poszczególnych stron konfliktu.

Osobną sprawą, którą należałoby omówić, jest specyficzna cecha Autora polegająca na wskazywaniu błędów w starszych publikacjach, chociaż zostały one poprawione w kolejnych tekstach poświęconych tytułowej tematyce. Patryk Masny wskazał na pewne braki w mojej publikacji książkowej z 2010 r. poświęconej Ofensywie Tet, równocześnie przyznając, że większość z nich została wyeliminowana w artykule z 2013 r. Wydaje się, że większy sens miałoby ograniczenie się do tych kilku błędów, które nie zostały przeze mnie skorygowane⁶, zwłaszcza że Autor w pogoni za wyszukiwaniem kolejnych niedociągnięć poprzedników konstruuje osobne przypisy tylko po to, by wskazywać oczywiste omyłki pisarskie, przez co czytelnik może odnieść wrażenie, że ich prace roją się od błędów merytorycznych.

Nie chcąc pozostać w powyższej kwestii gołosłownym, chciałbym podać konkretne przykłady. Na s. 13 Masny zauważa, że wymieniając południowowietnamskie dywizje piechoty podlegające dowódcy I Korpusu, zamiast 1 i 2 DP napisałem, że były to dywizje 1 i 3. Jest to oczywista omyłka pisarska, niemniej autor skonstruował przypis wyjaśniający, że 3 DP została sformowana w 1971 r. (pisałem o tym szczegółowo w swojej książce z 2012 r. poświęconej tzw. Ofensywie Wielkanocnej z 1972 r., do której Masny się nie odwołał⁷). Na s. 25 autor zaznaczył, iż błędnie podałem numerację amerykańskiego batalionu żandarmerii, który podczas Ofensywy Tet odpowiadał

⁶ Patryk Masny słusznie zauważył następujące niedociągnięcia: błędną datę dzienną nadania przez Radio Hanoi wiersza Ho Chi Minha, który miał sygnalizować zakończenie przygotowań komunistów do Ofensywy Tet; błąd w tłumaczeniu cytatu z języka angielskiego w istotny sposób zmieniający sens zdania (chodziło o sposób, w jaki jeden z oddziałów Południa przybył w rejon Hue); błąd polegający na podaniu, że amerykańska piechota morska podczas walk w Cytadeli 14 II 1968 r. posunęła się naprzód o 75 m, gdy w rzeczywistości zdobyto wówczas 300 m terenu. Reszta zasygnalizowanych przez autora błędów miała charakter oczywistych omyłek pisarskich lub należało je uznać za opowiadanie się za jednym spośród możliwych punktów widzenia pojawiających się w dyskusji na temat bitwy.

⁷ Zob. P. Benken, *Ofensywa Wielkanocna 1972. Kulminacyjny punkt wojny wietnamskiej*, Oświęcim 2012, s. 72.

za zabezpieczenie obiektów na terenie Sajgonu. W tekście głównym mojej publikacji z 2010 r. rzeczywiście znalazła się informacja, że był to 719 batalion (powinno być: 716), niemniej w przypisie na tej samej stronie, odnoszącym się do raportu z działań bojowych jednostki, widniał właściwy numer, wobec czego trudno mi było zrozumieć konieczność tworzenia w książce Masnego, do tego poświęconej bitwie o Hue, osobnego przypisu tylko po to, by wskazać tego rodzaju błąd.

Zasadniejsze natomiast jest wyjaśnienie sposobu rozmieszczenia sześciu pododdziałów południowowietnamskiej kompanii „Czarnych Panter” w noc poprzedzającą atak komunistów na Hue. Jak napisałem w swoim artykule z 2013 r.: „Trzy z sześciu jej plutonów, złożone z ochotników, wysłano do obsadzenia obiektów Starego Miasta; dwóm pododdziałom nakazano utrzymanie dziewięciu bram Cytadeli. Ostatni pluton ulokowano w schronach pod lotniskiem Tay Loc”⁸. Biorąc pod uwagę, że „Cytadela” i „Stare Miasto” oznacza w tym kontekście to samo, łatwo można było się zorientować, że doszło do omyłki pisarskiej i w miejscu „Starego Miasta” winno znaleźć się „Nowe Miasto”. Ponadto na s. 44 Autor słusznie zwrócił uwagę, że podając straty kompanii amerykańskiej piechoty morskiej, która pierwszego dnia bitwy podjęła próbę przedarcia się do Starego Miasta przez most Nguyen Hoang, błędnie pisałem o kompanii A (z 1 batalionu 1 pułku), gdy tymczasem chodziło o kompanię G (z 2 batalionu 5 pułku).

Większym zastrzeżeniem, aniżeli podnoszenie kwestii oczywistych omyłek pisarskich do rangi błędów merytorycznych, jest wskazywanie przez Masnego niedociągnięć, które w istocie nie miały miejsca lub w najlepszym razie były wątpliwe. Ponownie w tym wypadku należałoby odwołać się do przykładów.

Na s. 34 Autor zarzucił mi, że rozmieszczenie jednostek południowowietnamskich w rejonie Hue, które zaprezentowałem, „nie zgadza się z innymi publikacjami”. Zabrakło jednak w tym kontekście komentarza do źródła podanej przeze mnie informacji umieszczonego w przypisie na tej samej stronie, którego treść była zgodna z tym, co pisałem i co bardzo łatwo można było zweryfikować⁹.

Na s. 36 sformułowany został kolejny zarzut co do tego, że godzinę rozpoczęcia uderzenia sił NFW/WAL na Hue przyjąłem za autorami północnowietnamskimi i wybranymi (aczkolwiek uznanymi) publikacjami

⁸ P. Benken, *Bitwa o Hue...*, s. 80–81.

⁹ Chodziło o: H. N. Lung, *The General Offensives of 1968–69*, Mc Lean 1981, s. 75–80. Ponadto Patryk Masny błędnie podał, że 2 batalion spadochronowy znajdował się według mnie 17 km na południowy zachód od Hue, gdy tymczasem pisałem, że stacjonował on na północnym zachodzie.

anglojęzycznymi¹⁰ na ok. 2.30, gdy w niektórych amerykańskich opracowaniach podano 3.40. Argumentacja Masnego mająca przemawiać za przesunięciem godziny rozpoczęcia ataku (komuniści mieli ze względów „ideologicznych” ukryć fakt, że nie zdołali rozpocząć działań zgodnie z planem przez swe nieprzygotowanie) na obecnym etapie badań okazała się nieweryfikowalna, więc można byłoby tutaj w najlepszym wypadku mówić o istnieniu różnych punktów widzenia na ową kwestię. W swoich pracach postanowiłem przyjąć wersję zawartą w źródłach północnowietnamskich, tym bardziej że potwierdzały ją wybrane publikacje amerykańskie i południowowietnamskie.

Na s. 36 Autor stwierdził, że nieprecyzyjnie opisałem działania dwóch amerykańskich żołnierzy, którzy przez pewien czas powstrzymywali napór Wietnamczyków atakujących ich stanowiska w Nowym Mieście. Rzeczywiście, o ile w książkach z 2010 i 2016 wydarzenie to zostało przedstawione poprawnie, to w artykule z 2013 pojawiła się nieścisłość co do tego, który z Amerykanów obsługiwał karabin M16, a który granatnik M79.

Trudniej zgodzić się z zarzutem sformułowanym na s. 42, jakbym błędnie podał, że do amerykańskiego konwoju, który wyruszył na pomoc obiektom obleganym przez wroga w Nowym Mieście, dołączyły m.in. nie dwa samobieżne działka przeciwlotnicze M42, lecz – jak chce Masny – ciężarówki, na których zamontowano broń przeciwlotniczą. Zresztą sam Autor miał co do tego wątpliwości, ponieważ stwierdził, że błąd ten jest „prawdopodobny”. Rzeczywiście w literaturze anglojęzycznej pojawiały się w tej kwestii sprzeczne stanowiska¹¹, aczkolwiek warto byłoby zauważyć, że Eirc Hammel w swej publikacji z 2015 r. umieścił nawet zdjęcie jednego z pojazdów typu M42, który miał przyłączyć się do wspomnianego konwoju¹². Po raz kolejny można byłoby zatem mówić co najwyżej o odmiennym punkcie widzenia na konkretny problem, przy czym uznałem, że więcej przemawiało jednak za wersją wydarzeń przedstawioną w moich publikacjach.

Podobnie wyglądała również kwestia wysadzenia przez komunistów mostów na rzece Perfumowej (s. 56). John Pimlott napisał, że most Nguyen Hoang został wysadzony przez żołnierzy WAL po pierwszym dniu walki („Kiedy armia północnowietnamska zniszczyła w nocy most Nguyen Hoang, *Marines* [którzy przekroczyli go w ciągu dnia i ponieśli ciężkie straty] wcale tego nie

¹⁰ Zob. np. J. Shulimson *et al.*, *U.S. Marines in Vietnam. The Defining Year 1968*, Washington 1997, s. 167. Publikacja ta jest bezcenna dla każdego badacza bitwy o Hue i Patryk Masny czerpał z niej dosyć obficie.

¹¹ Zob. *ibidem*, s. 171. Por. np. F. Irving, *The Battle of Hue*, „Military Review” 1969, nr 1, s. 59.

¹² Zob. E. Hammel, *Marines in Hue City: A Portrait of Urban Combat Tet 1968*, Pacifica 2015, s. 90.

żałowali”¹³). O wysadzeniu wspomnianego mostu w nocy 31 stycznia pisał również Nicholas Warr¹⁴. Informację na temat zniszczenia jednego z prześle mostu kolejowego (Bach Ho) w trakcie pierwszego dnia bitwy można było natomiast odnaleźć w publikacji pod redakcją Pham Van Sona¹⁵. W anglojęzycznej literaturze przedmiotu pojawiły się wprawdzie inne daty wysadzenia poszczególnych mostów na rzece Perfumowej (np. most kolejowy miał zostać zniszczony w nocy z 1 na 2 lutego, zaś centralne prześle mostu Nguyen Hoang miały wylecieć w powietrze 7 lutego)¹⁶, lecz doszedłem do wniosku, że sformułowana w moich publikacjach opinia, iż po pierwszym dniu walk obie wspomniane wyżej przeprawy poddano działaniu materiałów wybuchowych, skutkiem czego nie nadawały się do użytku, nie została obalona. Kontrowersje na temat dat zniszczenia mostów wynikły zapewne na skutek braku rozróżnienia między wysadzeniem jedynie ich fragmentów a destrukcją pozostałej części konstrukcji, która mogła mieć miejsce w kolejnych dniach bitwy.

Kolejnym rzekomym błędem jest stwierdzenie Masnego ze s. 66, jako-by kompania D (z 1 batalionu 5 pułku amerykańskiej piechoty morskiej) została wprowadzona do walk w Starym Mieście dopiero 15, a nie 14 lutego, jak pisałem w swoich publikacjach. Odnosiło się to do ostatniego etapu bitwy, w którym Amerykanie udzielili wsparcia jednostkom Południa walczącym w Cytadeli. Uwaga Autora wynikała z nieporozumienia, gdyż pododdział ten zajął pozycję w Cytadeli 14 lutego (między godziną 18.00 a 19.00)¹⁷. Wprawdzie kompania swe pierwsze natarcie na obiekty Starego Miasta wykonała następnego dnia, jednak nawet nie prowadząc 14 lutego działań ofensywnych, jednostka samą swą obecnością oddziaływała na sytuację taktyczną, co dawało amerykańskiemu dowódcy dodatkowe możliwości działania (o tym, że kompania D zostanie przydzielona jako wzmocnienie dla dwóch innych oddziałów *Marines*, wiedzano na kilka godzin przed jej przybyciem). Trudno byłoby ten fakt pominąć w analizie walk, które miały miejsce 14 lutego, aczkolwiek nie należało go także przeceniać. Najlepszym rozwiązaniem wydała mi się zatem jednozdaniowa wzmianka na temat przybycia („wprowadzenia”) pododdziału do Starego Miasta, które jednak nie przełożyło się na istotne sukcesy Amerykanów 14 lutego.

Ostatnią kwestią, którą chciałbym skomentować, jest zarzut zawarty na s. 67 na temat przygotowywania na 19 lutego przez jednostki WAL kontrataku, mającego osłonić ucieczkę komunistycznej kadry dowódczej

¹³ J. Pimlott, *Wojna w Wietnamie*, tłum. M. Malczyk, Warszawa 1993, s. 134.

¹⁴ Zob. N. Warr, *Phase Line Green: The Battle for Hue*, 1968, Annapolis 2012, *passim*.

¹⁵ *Tet 1968: The Communist Offensive that Marked the Beginning of America's Defeat in Vietnam*, red. P.V. Son, Salisbury 1980, s. 249.

¹⁶ Zob. np. R.R. Keene, *The Terrible Carnage of Hue*, „Leatherneck” 2013, nr 7, *passim*.

¹⁷ J. Shulimson *et al.*, *U.S. Marines in Vietnam...*, s. 199–201.

z upadającego Starego Miasta, o czym informowano w przejętym meldunku nadanym z Cytadeli 16 lutego. Oprócz wytopienia kolejnej oczywistej omyłki pisarskiej w mojej książce z 2010 r. (zamiast 16 lutego podano tam błędną datę 6 lutego), skorygowaną w artykule z 2013 r., autor stwierdził, że w artykule Fredericka Irvinga, na który się powołałem, znaleźć można było informację o przesłanym 16 lutego z Cytadeli meldunku radiowym, w którym dowódca WAL informował o śmierci poprzednika i prosił o możliwość wycofania się ze Starego Miasta, niemniej nie pisano tam nic o wykonanym trzy dni później kontrataku. Masny nie zauważył jednak, że informacja o kontrataku WAL z 19 lutego pojawiła się dopiero po przypisie do wspomnianego artykułu i nie została opatrzona żadnym odnośnikiem. Gdyby Autor czytał moją książkę z 2010 r. uważniej, wiedziałby, że w przypisie otwierającym opis bitwy o Hue znalazł się zapis mówiący o tym, że wszelkie dane, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodziły z publikacji Hoang Ngoc Lunga, gdzie – jak sam zresztą zauważył – taką informację można było łatwo odnaleźć¹⁸. Zastanawiające jest także przyjęcie przez Masnego, że wiadomość radiowa WAL została przechwycona o godzinie 21.50, a nie około północy. Jeśli już Autor zdecydował się podważyć podaną przeze mnie godzinę¹⁹, to mógłby pokusić się przy tym o przedstawienie jakiegokolwiek argumentu na poparcie swojej wersji wydarzeń.

Podsumowując, książka Patryka Masnego jest zgrabnym zebraniem wielu informacji na temat bitwy o Hue zawartych w anglojęzycznej i polskiej literaturze przedmiotu oraz znanych źródłach anglojęzycznych. Będzie ona z pewnością bardzo interesująca dla osób, które zetkną się z tym tematem po raz pierwszy lub znają go jedynie w sposób ogólny. Warto byłoby zwrócić uwagę na relatywnie atrakcyjną szatę graficzną (liczne mapy i zdjęcia) oraz staranne przygotowanie redakcyjne książki. Praca nie mogła jednak, z oczywistych powodów w postaci braku dostępu do nowych źródeł, wiele wniesić do ogólnych ocen bitwy zawartych we wcześniejszych publikacjach polskojęzycznych. Można jednak sądzić, że wraz z upływem czasu pojawią się kolejne materiały ukazujące ją w pełniejszym świetle.

Będąc wdzięcznym Autorowi za wskazanie kilku mankamentów w mych publikacjach poświęconych tytułowej bitwie i nie chcąc widzieć jego złej woli we wskazywaniu błędów w najlepszym razie dyskusyjnych, chciałbym wyrazić nadzieję, że w kolejnych pracach wykaże on przy poprawianiu poprzedników większą skrupulatność.

Przemysław Benken

¹⁸ Zabieg taki miał na celu ograniczenie liczby przypisów w publikacji o popularnonaukowym charakterze, jakim była książka opublikowana w serii „Historyczne Bitwy” Wydawnictwa Bellona.

¹⁹ Podano ją m.in. w: J. Shulimson *et al.*, *U.S. Marines in Vietnam...*, s. 205.